

Sygn. akt I C 498/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Poznańska

Protokolant: st. sekr. sąd Irmina Klak

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 r. w Radomiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. (...) w W.

przeciwko D. W.

o zapłatę

I. zasądza od D. W. na rzecz (...) Towarzystwa (...) w W. 277 500 (dwieście siedemdziesiąt siedem tysięcy pięćset) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2013 roku oraz kwotę 21 075 (dwadzieścia jeden tysięcy siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. nakazuje ściągnąć od D. W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Radomiu) kwotę 153,78 (sto pięćdziesiąt trzy złote 87/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Na oryginale właściwe podpis

**Sygn. akt I C 498/14**

## UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 12 lutego 2014 roku powódka (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniosła o wydanie nakazu zapłaty przeciwko pozwanemu D. W. na kwotę 277.500 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 3.469 złotych oraz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 06 listopada 2010 roku w miejscowości R. pozwany D. W. kierujący bez wymaganych do tego prawem uprawnień pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) uciekając z miejsca popełnienia przestępstwa, nie zatrzymując pojazdu, zwiększając jego prędkość oraz skręcając gwałtownie w lewo, doprowadził do doznania obrażeń u W. B. (1), która w ich wyniku zmarła. W. B. (1) próbowała zatrzymać pojazd, którym kierował pozwany. D. W. zbiegł z miejsca zdarzenia. Kierowany przez pozwanego pojazd posiadał ubezpieczenie w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w powodowym towarzystwie. W związku z tym, w imieniu poszkodowanego męża zmarłej W. B. – T. B. oraz ich małoletnich dzieci została zgłoszona szkoda u powódki. Powódka po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustaliła i wypłaciła na rzecz poszkodowanych zadośćuczynienie i odszkodowanie w łącznej kwocie 136.286,50 złotych. Poszkodowani nie zgodzili się z wysokością przyznanych im świadczeń i w związku z tym skierowali przeciwko (...) Towarzystwo (...) pozew o zapłatę zadośćuczynienia, odszkodowania i renty. Wyrokiem z dnia 24 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny zasądził m.in. kwotę 77.500 złotych tytułem zadośćuczynienia i 50.000 złotych tytułem odszkodowania na rzecz T. B. oraz kwotę 75.000 złotych tytułem zadośćuczynienia na rzecz N. B. i 75.000 złotych tytułem zadośćuczynienia na rzecz

K. B.. Powódka wypłaciła zasądzone kwoty zgodnie z przedłożonym pełnomocnictwem na rzecz pełnomocnika poszkodowanych. Mając na uwadze fakt, iż pozwany kierował pojazdem bez wymaganych do tego prawem uprawnień oraz zbiegł z miejsca zdarzenia na podstawie art. 43 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakładowi ubezpieczeń – powódce przysługuje prawo regresu wobec pozwanego, który spowodował szkodę. W związku z powyższym, powódka wezwała pozwanego do dobrowolnej zapłaty równowartości wypłaconych kwot. Pomimo wezwania do zapłaty, pozwany do chwili obecnej nie zapłacił żądanej kwoty. Z uwagi na to, niniejszy pozew jest w pełni zasadny i konieczny. Powódka w niniejszym postępowaniu dochodzi jedynie kwoty 277.500 złotych tj. równowartości wypłaconych na podstawie wyroku kwot głównych zadośćuczynienia i odszkodowania (bez odsetek i kosztów procesu). Kwoty wypłacone na etapie postępowania przesądowego dochodzone są w odrębnym postępowaniu. Roszczenie stało się wymagalne w dniu 12 września 2013 roku tj. w dniu następnym po dokonaniu wypłaty świadczeń (pozew k. 3-9).

Postanowieniem z dnia 26 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w Lublinie VI Wydział Cywilny przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Okręgowego w Radomiu wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty (postanowienie Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 26 marca 2014 roku w sprawie o sygn. akt VI Nc 191128/14 k. 10).

Na rozprawie w dniu 3 września 2014 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania (protokół rozprawy z dnia 3 września 2014 roku k. 59).

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 kwietnia 2015 roku pozwany D. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu wskazał, że nie zbiegł z miejsca zdarzenia z zamiarem uniknięcia odpowiedzialności gdyż stanął się on na komisariacie Policji po tym gdy dowiedział się, że zmarła kobieta, która wskoczyła na maskę jego samochodu. Nie można zatem uznać, że pozwany utrudniał, a tym bardziej uniemożliwiał ustalenie swoich danych osobowych. Będąc na miejscu zdarzenia nie wiedział on, że poszkodowana odniosła obrażenia, a tym bardziej, że zmarła. Pozwany odjechał z miejsca wypadku w obawie przed właścicielem skupu owoców, który biegł w jego kierunku, wymachując tępym narzędziem w jego stronę. Nieprawdziwe jest również stwierdzenie, że pozwany uniemożliwiał stwierdzenie tego, czy znajdował się pod wpływem alkoholu. Świadczy o tym fakt, iż bezpośrednio po przejęciu go przez Policję, został poddany badaniu krwi, które nie wykazało zawartości alkoholu w jego organizmie. Właściciel skupu owoców urządził zasadzkę na pozwanego. W tym samym czasie poszkodowana kobieta rzuciła się na maskę samochodu, którym kierował pozwany i spadła z niej. Pozwany był wówczas bardzo wystraszony i nieświadomy powagi sytuacji, będąc przekonany, że kobieta ta nie odniosła żadnych obrażeń. Właściciel skupu był wobec niego agresywny, krzyczał i uderzał tępym narzędziem w jego samochód. Materiał dowodowy w postaci nagrań z monitoringu na skupie owoców zaginął podczas prowadzenia śledztwa. Powyżej opisane zdarzenie stanowiło nieszczęśliwy wypadek, za który pozwany został skazany przez Sąd na karę 7 lat pozbawienia wolności. Obecnie odbywa tę karę w Zakładzie Karnym w S.. Pozwany nie posiada żadnego majątku. Będąc pozbawionym wolności nie ma możliwości podjęcia płatnej pracy. Pozwany został już surowo ukarany, a roszczenia powódki są bezzasadne (odpowiedź na pozew k. 94-95).

W dalszym toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 06 listopada 2010 roku w miejscowości R. doszło do wypadku komunikacyjnego. D. W. ukrył w swoim samochodzie dwóch mężczyzn usiłując w ten sposób wprowadzić w błąd pracownicę skupu owoców W. B. (1) poprzez zawyżenie wagi przywożonych do skupu jabłek. Gdy W. B. (1) zorientowała się, że została oszukana usiłowała zatrzymać pojazd marki O. (...) o nr rej. (...), którym pozwany kierował, bez wymaganych do tego uprawnień, uciekając z miejsca popełnienia przestępstwa. D. W. prowadząc samochód, na którego pokrywie silnika znalazła się W. B. (1), nie zatrzymując pojazdu i zwiększając jego prędkość, doprowadził do upadku W. B. (1) i uderzenia przez nią głową o krawężnik. Na skutek doznanych obrażeń kobieta ta zmarła. Pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia (pozew k. 3-9 i k.

18-19, k. 24-27, zeznania świadka W. K. k. 119, zeznania świadka W. B. k. 135v, zeznania świadka Z. T. (1) k. 135v, wyjaśnienia pozwanego D. W. k. 194v, zeznania świadka P. K. k. 248).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 19 października 2011 roku wydanym w sprawie II K 51/11 Sąd Okręgowy w Radomiu uznał D. W. za winnego tego, że w dniu 06 listopada 2010 roku w miejscowości R., woj. (...), przewidując i godząc się na spowodowanie u W. B. (1) ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...), na którego pokrywie silnika znajdowała się pokrzywdzona, próbująca zatrzymać uciekających z miejsca przestępstwa mężczyzn – zwiększając prędkość oraz skręcając gwałtownie w lewo, doprowadził do upadku z pojazdu W. B. (1), powodując u niej obrażenia w postaci, między innymi: złamania kości podstawy czaszki, krwotoku podtwardówkowego na podstawie mózgu, obrzęku mózgu oraz krwi w prawym przewodzie słuchowym i drogach oddechowych z masywnym zachłyśnięciem się krwią obu płuc – stanowiących chorobę realnie zagrażającą życiu, czego następstwem, które mógł przewidzieć, była śmierć pokrzywdzonej – to jest popełnienia przestępstwa określonego w art. 156 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 3 k.k. wymierzył D. W. karę 7 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał oskarżonego D. W. za winnego również tego, że: w okresie od 05 do 06 listopada 2010 roku w miejscowości R., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z trzema innymi ustalonymi mężczyznami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru – poprzez zachowania polegające na ukryciu w samochodzie dwóch z mężczyzn, co miało zawyżyć wagę przywożonych do skupu jabłek – czterokrotnie wprowadził w błąd pracownicę skupu W. B. (1) co do wagi sprzedawanych jabłek doprowadzając ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500,36 złotych czym działał na szkodę właściciela skupu W. K. oraz dwukrotnie w taki sam sposób, usiłował dokonać sprzedaży jabłek z zawyżoną ich wagą, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na brak możliwości niepostrzeżonego opuszczenia samochodu przez ukrytych w nim mężczyzn – to jest popełnienia przestępstwa określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył D. W. karę 1 roku pozbawienia wolności. Sąd na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. wymierzone D. W. za poszczególne przestępstwa kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności (wyrok Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 19 października 2011 roku w sprawie o sygn. akt II K 51/11 k. 28-29).

Właściciel pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia drogowego z dnia 06 listopada 2010 roku miał zawartą ze stroną powodową umowę obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów (polisa nr (...) k. 34).

Mąż zmarłej na skutek przedmiotowego wypadku W. B. – T. B. oraz jej małoletnie dzieci N. B. i K. B. w dniu 21 czerwca 2011 roku zgłosili towarzystwu ubezpieczeń szkodę. Po zakończeniu postępowania likwidacyjnego powódka wypłaciła na ich rzecz odszkodowanie i zadośćuczynienie w łącznej kwocie 136.286,50 złotych. Następnie wystąpili oni do tutejszego Sądu z pozwem o zapłatę przeciwko (...) Towarzystwo (...) S.A. (...) z siedzibą w W. (pozew k. 3-9 i k. 18-19, pismo T. B., N. B. i K. B. k. 30-33, akta sprawy o sygn. 977/12 tutejszego Sądu).

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2013 roku wydanym w sprawie IC 977/12 Sąd Okręgowy w Radomiu zasądził od (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W.: na rzecz T. B. kwotę 77.500 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2011 roku i kwotę 50.000 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2011 roku, a na rzecz N. B. i K. B. kwoty po 75.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2011 roku oraz renty w kwotach po 500 złotych miesięcznie, płatne do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w wypadku uchybienia płatności którejkolwiek z kwot począwszy od dnia 7 stycznia 2013 roku. Jednocześnie nakazano pobrać od (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 9.100 złotych tytułem brakującej opłaty sądowej. Sąd zasądził na rzecz T. B. kwotę 13.017 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania (wyrok Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 24 lipca 2013 roku o sygn. akt IC 977/12 k. 35-38).

Powyższy wyrok został przez powodową Spółkę wykonany. Powódka wypłaciła uprawnionym T. B., N. B. i K. B. tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania łącznie kwotę 277.500 złotych (pozew k. 3-9 i k. 18-19, k. 39-41).

Pismami z dnia 24 października 2013 roku powódka wezwała pozwanego D. W. do uiszczenia łącznej kwoty 277.500 złotych, wyznaczając mu 30 dniowy termin zapłaty. Jako podstawę wskazała okoliczność, że D. W. był sprawcą wypadku drogowego z dnia 06 listopada 2010 roku i zbiegł z miejsca zdarzenia (wezwania do zapłaty z dnia 24 października 2013 roku k. 42-46).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody w postaci dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy oraz dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. IC 269/13 Sądu Rejonowego w Przysusze, aktach spraw o sygn. IC 977/12 i II K 51/11 tutejszego Sądu, zeznań wskazanych świadków oraz pozwanego, jak również na podstawie bezspornych twierdzeń stron.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadków W. K., W. B., Z. T. (1) i P. K. oraz pozwanego D. W., ponieważ znajdują one odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie prowadzi do jednoznacznego wniosku, że rozstrzygnięcie sprawy nie jest uzależnione od ustaleń faktycznych, które co do zasady były bezsporne, lecz od oceny prawnej faktów przedstawionych przez strony postępowania.

Wskazane dokumenty zgromadzone w aktach sprawy oraz spraw dołączonych i stanowiące podstawę ustaleń faktycznych w sprawie niniejszej nie były kwestionowane przez strony, nie budzą one również wątpliwości Sądu zarówno pod względem formalnym jak i materialnym.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w całości.

Powódka w złożonym pozwie domagała się zapłaty od pozwanego kwoty 277.500 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Swoje roszczenie wywodziła ona z faktu, że D. W. był sprawcą wypadku z dnia 06 listopada 2010 roku, w którym poszkodowana została W. B. (1). Pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Powodowa Spółka ponosiła za skutki tego wypadku odpowiedzialność gwarancyjną z tytułu zawartej z właścicielem samochodu, którym kierował pozwany, umowy o obowiązkowym ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów. Z tego tytułu wypłaciła osobom pośrednio poszkodowanym w tym wypadku mężowi W. B. – T. B. oraz jej dzieciom N. B. i K. B. dochodzoną pozwem kwotę.

Pozwany nie uznawał powództwa. Wskazywał, że roszczenie powódki jest bezzasadne, ponieważ nie zbiegł z miejsca zdarzenia, gdyż stawił się na komisariacie Policji po wypadku, nie utrudniał i nie uniemożliwiał ustalenia swoich danych osobowych, a w chwili wypadku nie wiedział, że poszkodowana odniosła obrażenia, na skutek których zmarła.

Zgodnie z treścią art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) zakładowi ubezpieczeń oraz Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 2 pkt 1, przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia.

Prawo regresu przewidziane w cytowanym artykule różni się od roszczenia zwrotnego przewidzianego w art. 828 k.c., bowiem przysługuje przeciwko osobom trzecim, które odpowiadają za szkodę. Przesłanką konieczną do powstania prawa regresu w stosunku do kierującego jest wypłacenie przez zakład ubezpieczeń świadczeń na rzecz poszkodowanych. Z tym momentem – z mocy samego prawa – powstaje prawo zwrotnego dochodzenia roszczenia, które z tą samą chwilą staje się wymagalne (por. D. Maśniak, Komentarz do art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Lex 2010).

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest jednoznacznie niekorzystny dla pozwanego i przeczy jego linii obrony, jakoby nie zbiegł z miejsca zdarzenia, albowiem następnie stawił się na komisariacie Policji. Z zeznań

świadków W. K., W. B. i Z. T. (1) wynika, że po doprowadzeniu W. B. (1) do upadku z maski jego samochodu, D. W. nie zatrzymał kierowanego przez siebie pojazdu i odjechał z miejsca zdarzenia. Następnie pozwany porzucił samochód w lesie. Na komisariacie Policji stawił się dopiero następnego dnia. Należy wskazać, że pozwany przyznał, iż w chwili wypadku nie wiedział, że uszkodzona odniosła obrażenia, na skutek których zmarła. W ocenie Sądu, okoliczność ta była konsekwencją jego zachowania jako sprawcy wypadku.

Należy również wskazać, że D. W., wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 19 października 2011 roku w sprawie o sygn. II K 51/11, został uznany winnym czynu z art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 k.k. to jest spowodowania szeregu obrażeń W. B. (1), które doprowadziły do jej śmierci. Stosownie zaś do treści art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Sąd podziela w pełni pogląd przedstawiony przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w dniu 26 lutego 2014 roku I ACa 859/13, w którym stwierdzono: „określona w art. 11 k.p.c. moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi, zgodnie z omawianym przepisem, sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. Okoliczności te nie mogą być przedmiotem postępowania dowodowego ani oceny sądu, a więc nie ma do nich zastosowania zasada swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.), a sąd w sprawie cywilnej dokonuje tylko subsumcji pod odpowiedni przepis prawa materialnego cywilnego wiążących ustaleń wynikających z wyroku karnego oraz ewentualnych własnych ustaleń dotyczących pozostałych okoliczności istotnych w rozpoznawanej sprawie. W konsekwencji wyłączona jest możliwość dochodzenia roszczeń w sposób sprzeczny z ustaleniami wyroku karnego. Skarżący nie może więc w postępowaniu cywilnym dowodzić, iż na skutek nieprawidłowego dokonania czynności procesowych na etapie postępowania sądowego w sprawie karnej lub postępowania przygotowawczego, został bezpodstawnie skazany za popełnienie przestępstw. Zasada prejudykatu wynikającego ze zdania pierwszego art. 11 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący w stosunku do sprawcy przestępstwa skazanego w procesie karnym. Osoba taka jako pozwana w sprawie cywilnej nie może podważać ustaleń wyroku skazującego jej za popełnienie przestępstwa. Przepis art. 11 k.p.c., jako przepis procesowy nie reguluje i nie przesądza kwestii odpowiedzialności cywilnej. O skutkach cywilnoprawnych wynikających z czynu objętego prawomocnym wyrokiem skazującym decyduje cywilne prawo materialne. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego" (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2013 r. sygn. akt: V CSK 393/12, z dnia 21 lutego 2013 r. sygn. akt: I CSK 373/12 i Sądów Apelacyjnych: w Białymstoku z dnia 9 sierpnia 2013 r., sygn. akt: I ACa 355/13 oraz w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 r. sygn. akt: I ACa 1430/12).

Tym samym twierdzenie D. W., jakoby nie zbiegł z miejsca zdarzenia, jest w ocenie Sądu, przyjętą jedynie linią obrony. Na gruncie art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przyjmuje się, że do zarzucenia sprawy zbiegnięcia z miejsca zdarzenia wystarczy zamiar ewentualny, a nawet rażące niedbalstwo. W ocenie Sądu, D. W. oddalając się z miejsca zdarzenia i nie udzielając pomocy poszkodowanej, jak również uprzednio kierując samochodem z osobą na masce pojazdu, obejmował swoim działaniem, ewentualny upadek W. B. (1). Z kolei oddalenie się miejsca wypadku, zostało zdaniem Sądu udowodnione przez stronę powodową za pomocą zeznań świadków w osobach: W. K., W. B. i Z. T. (1).

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że D. W. zbiegł z miejsca zdarzenia. Przesłanką zatem konieczną do powstania prawa regresu w stosunku do kierującego pozostało ustalenie czy nastąpiło wypłacenie przez zakład ubezpieczeń świadczeń na rzecz poszkodowanych. W ocenie Sądu powyższa okoliczność jest bezsporna, albowiem wynika z treści dokumentów, które są w pełni wiarygodne (k. 39-41). Znamiennie jest również to, że strona pozwana nie kwestionowała ani faktu wypłaty odszkodowania czy też zadośćuczynienia na rzecz bliskich poszkodowanej, jak też nie kwestionowała autentyczności przedstawionych dokumentów.

Dla ustalenia, czy w danych okolicznościach powstaje po stronie zakładu ubezpieczeń uprawnienie do dochodzenia od kierującego pojazdem zwrotu wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania istotne jest rozstrzygnięcie, czy

przesłanką konieczną dla powstania tego uprawnienia (odpowiedzialności kierującego) jest istnienie związku przyczynowego między określonymi w treści ustawy okolicznościami faktycznymi a szkodą.

Przyjmuje się w doktrynie, że spośród okoliczności wymienionych w pkt 1-4 art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jedynie między rozmyślnym działaniem (pkt 1) kierującego a szkodą musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy (art. 361 k.c.). W odniesieniu do pozostałych stanów faktycznych do powstania roszczenia zwrotnego po stronie zakładu ubezpieczeń wystarczy sam fakt, że kierujący wyrządził szkodę (w stanie po użyciu alkoholu, gdy wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa itd.). W ocenie Sądu, zbiegnięcie pozwanego z miejsca zdarzenia, wypełniało przesłankę wskazaną w powyższym przepisie, a tym samym uzasadnia zwrot wypłaconego odszkodowania.

Powództwo w zakresie odsetek oparto o regulację art. 455 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2013 r. w sprawie II PK 53/13, Lex nr 1418731).

Zdaniem Sądu obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nie staje się wymagalny dopiero z datą wydania uwzględniającego to roszczenie wyroku wydanego w toku wytoczonego o nie procesu sądowego, lecz z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia (art. 455 k.c). a w zakresie żądania przeciwko ubezpieczycielowi - po upływie ustawowego terminu po przeprowadzeniu procesu likwidacji szkody. Zważywszy zatem, że strona powodowa w dniu 11 września 2013 roku (k. 39-41) zakończyła proces likwidacji, zasadnym było zasądzenie odsetek zgodnie z żądaniem pozwu, czyli od 12 września 2013 roku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie poniesione koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Na koszty procesu niniejszego postępowania składają się: opłata od pozwu w kwocie 13.875 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym w kwocie 7.200 zł zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z 2013 r. poz. 490).

Na podstawie art. 113 ust. 1 w związku z art. 98 k.p.c. ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. 2010 r, Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd, w punkcie II wyroku, nakazał pobrać od pozwanego jako od strony przegrywającej niniejszy proces kwotę 153,78 złotych tytułem poniesionych wydatków na zwrot kosztów podróży świadków Z. T. i W. B..

/na oryginale właściwy podpis/